

Sygn. akt III AUa 319/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy B. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o podjęcie wypłaty emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 lutego 2012 r. sygn. akt VII U 2047/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 319/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał B. S. prawo do emerytury, poczynając od 9 sierpnia 2011 roku, tj. od osiągnięcia 60 roku życia. Ponadto ustalił kontynuowanie wypłaty dotychczas pobieranej wcześniejszej emerytury, a od 1 października 2011 roku zawiesił emeryturę z powodu kontynuowania przez ubezpieczoną zatrudnienia.

Odwołaniem z dnia 29 września 2011 roku B. S. zaskarżyła powyższą decyzję w części, wnosząc o jej zmianę i podjęcie wypłaty zawieszonych świadczenia, podnosząc, że decyzję o przejściu na emeryturę podjęła w chwili, gdy obowiązek rozwiązania umowy o pracę jako warunek otrzymania świadczenia nie obowiązywał. W ocenie odwołującej się decyzja ZUS pozbawia ją praw nabytych, wynikających z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie B. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 15 września 2011 roku ustalając, że B. S. urodziła się 9 sierpnia 1951 roku. Od dnia 1 września 1987 roku i nadal, w tym także po dniu 1 października 2011 roku jest ona nieprzerwanie zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Miejskim w N., ostatnio na stanowisku inspektora.

Decyzją z 25 marca 2009 roku organ rentowy przyznał B. S. wcześniejszą emeryturę, poczynając od marca 2009 roku. Jednocześnie tą samą decyzją świadczenie to zostało zmniejszone w związku z kontynuowaniem przez ubezpieczoną zatrudnienia i osiąganiem z tego tytułu przychodu w kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Kolejnymi decyzjami z dnia 24 lutego 2010 roku oraz z dnia 25 stycznia 2011 roku organ rentowy przeliczył świadczenie ubezpieczonej, uwzględniając wynagrodzenie uzyskane przez nią po przyznaniu emerytury. Każdorazowo B. S. wskazywała, iż nadal pozostaje w zatrudnieniu.

Decyzją z 13 lipca 2011 roku organ rentowy z urzędu podjął wypłatę emerytury B. S. w pełnej wysokości, a decyzją z 26 lipca 2011 roku ponownie przeliczył to świadczenie przy uwzględnieniu wynagrodzenia uzyskanego przez nią po uzyskaniu emerytury.

W dniu 12 lipca 2011 roku B. S. złożyła wniosek przyznanie prawa do emerytury, w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Organ rentowy decyzją z 15 września 2011 roku przyznał ubezpieczonej wnioskowane świadczenie.

Ponieważ świadczenie to okazało się niższe niż wcześniejsza emerytura pobierana dotychczas, organ rentowy ustalił, że będzie kontynuowana wypłata świadczenia wyższego. Jednocześnie organ rentowy zawiesił od 1 października 2011 roku wypłatę dotychczas pobieranej wcześniejszej emerytury z powodu kontynuowania przez B. S. zatrudnienia na podstawie stosunku pracy zawartego z Urzędem Miejskim w N. przed uzyskaniem prawa do wcześniejszej emerytury.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie B. S. okazało się nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji określił, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne. Prawo do emerytury (wcześniejszej) B. S. nabyła z dniem 1 marca 2009 roku, kiedy to (tak samo jak obecnie) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Miejskim w N.. Faktem też jest, iż po dniu 1 października 2011 roku ubezpieczona kontynuuje zatrudnienie, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy powołując treść art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że osoby, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 roku i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 roku (wobec nich wejście w życie art. 103a ustawy emerytalnej zostało bowiem niejako odroczone, na mocy art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw). Natomiast od dnia 1 października 2011 roku, także i wobec tych emerytów znajduje zastosowanie nowy przepis art. 103a, stanowiący podstawę wstrzymania wypłaty emerytury. Nie budzi przy tym wątpliwości, że także i w stosunku do tej grupy emerytów wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą oni dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę - z tym samym lub innym pracodawcą - kontynuując tym samym działalność zarobkową.

Odnosząc się do zarzutu ubezpieczonej, dotyczącego dyskryminacji pewnych grup zawodowych, Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków od ogólnej zasady niemożności nieprzerwanego kontynuowania zatrudnienia u tego samego pracodawcy przed i po nabyciu uprawnień emerytalnych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku, sygn. akt SK 45/04 wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znaczenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, iż ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia wolności wykonywanej pracy Trybunał wskazał, iż zawieszenie wypłacania emerytury stanowi niewątpliwie instrument oddziaływania na zachowanie jednostki i zmusza do dokonania wyboru między pracą zawodową a pobieraniem emerytury. Nie stanowi ono jednak formy ingerencji w wolność wykonywania zawodu i wyboru pracodawcy. Zdaniem Trybunału, jednostka zachowuje możliwość kontynuowania pracy u dotychczasowego pracodawcy.

W Sądzie Okręgowym z uwagi na to, że kwestia zgodności z ustawą zasadniczą przepisów, na mocy których osoby nabywające prawo do emerytury zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, została już w sposób wiążący rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny, bezprzedmiotowym byłoby występowanie po raz kolejny z pytaniem prawnym w tym zakresie.

Sąd pierwszej instancji dodał, że 12 maja 2011 roku do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek grupy senatorów Rzeczypospolitej Polskiej o zbadanie konstytucyjności oraz zgodności z normami prawa międzynarodowego art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w zakresie, w jakim z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą przepis ten skutkuje zawieszeniem prawa do emerytury również wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy. Niemniej jednak postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2011 roku, sygn. akt K 24/11, OTK A 2011/10/124).

Sąd Okręgowy wskazał, że przewidziane w art. 193 Konstytucji uprawnienie sądu do zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym oznacza obowiązek jedynie w przypadku, gdy sąd ma wątpliwości co do konstytucyjności danego przepisu. Zdaniem Sądu w realiach rozpoznawanej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca. Problem konstytucyjności przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji był już bowiem przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. W tej sytuacji o ile ubezpieczona nie uzna się za przekonaną niniejszą argumentacją i nadal będzie podtrzymywała swoje zarzuty o niekonstytucyjności „nowych” rozwiązań, możliwym będzie poddanie tej konkretnej sprawy pod osąd Trybunału Konstytucyjnego tylko w sytuacji, w której to ona sama - działając w oparciu o normę art. 79 ust. 1 Konstytucji RP - po wyczerpaniu drogi sądowej zdecyduje się na złożenie skargi konstytucyjnej.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy decyzją z dnia 15 września 2011 roku prawidłowo zawiesił wypłatę emerytury w związku z kontynuowaniem przez ubezpieczoną zatrudnienia, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, u którego była zatrudniona bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia.

W tej sytuacji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Z powyższym wyrokiem w całości nie zgodziła się B. S., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła temu rozstrzygnięciu naruszenie art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez brak bezpośredniego zastosowania przepisów ustawy zasadniczej wprost z pominięciem przepisów zdaniem skarżącego niekonstytucyjnych tj. art. 103a w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257 poz. 1726) w związku z art. 2, 21. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej co jest w pełni uzasadnione wykładnią językową przepisów Konstytucji.

W oparciu o powyższe zarzuty ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez jego uchylenie i uwzględnienie odwołania od decyzji z dnia 15.09.2011 r. i przywrócenie należnych świadczeń od dnia 01.10.2011 r., ewentualnie zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103a w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257 poz. 1726) przez Trybunał Konstytucyjny.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona wskazała, że organ rentowy zaskarżoną decyzją odbiera jej prawa nabyte jako ubezpieczonemu i stawia w bardzo trudnej sytuacji materialnej, gdyż ubezpieczona ma zobowiązania finansowe - spłata kredytu hipotecznego. Według ubezpieczonej nie można starszym ludziom tak drastycznie obniżyć dochodów, gdy zwiększyli swoją aktywność zawodową ufając prawu i decyzjom władzy państwowej, nie można oddzielić pojęcia prawa do emerytury od jej podstawowej cechy, jaką jest realizacja. Nie można tego czynić wobec osób, które w zgodzie z przepisami nabyły już to prawo. Zdaniem apelującej przyjęte rozwiązanie godzi w prawo słusznie uprzednio nabyte, odbiera je bowiem tym, którzy, ufając państwu i stanowionym przez nie normom, skorzystali z ważnej dla nich regulacji. Według skarżącej, gdyby ustawodawca w 2010 r. postanowił, że nowe przepisy dotyczyć będą osób przechodzących emeryturę po ich wejściu w życie, to dzisiaj nie byłoby żadnych zastrzeżeń. Ubezpieczona wskazała, że jest pracownikiem samorządowym, nie może zwolnić się z etatu, ponieważ nabór na wolne stanowisko urzędnicze odbywa się w drodze konkursu, a więc pracodawca już jej nie zatrudni. Zdaniem apelującej regulacja prawna, na podstawie której ZUS pozbawił jej wypłaty emerytury jest również sprzeczna z zasadami zawartymi w Europejskiej Karcie Społecznej i Wspólnotowej Karcie Socjalnych Praw Podstawowych Pracowników oraz z art. 1 protokołu I Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Państwo stworzyło normy mogące dyskryminować pewne grupy pracowników, którzy osiągnęli wiek emerytalny.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę wnikliwie i wysnuł właściwe i logiczne wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

W sprawie poza sporem jest, że stosunek pracy ubezpieczonej z Urzędem Miejskim w N. nawiązany 1 września 1987 roku nieprzerwanie trwa nadal.

Stosunek ten był więc kontynuowany zarówno po 1 marca 2009, tj. po spełnieniu przez ubezpieczoną warunków wymaganych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, po dniu 9 sierpnia 2011 roku, tj. od osiągnięcia przez ubezpieczoną wieku emerytalnego, jak i po dniu 1 października 2011 roku.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy organ rentowy w decyzji z dnia 15 września 2011 r. prawidłowo zawiesił wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r.

Źródło zarzutów podniesionych w apelacji, stanowi ustalenie bowiem przez Sąd pierwszej instancji, że w przypadku B. S. zachodzi przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, o której mowa w art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 153, poz. 1227 j.t. z 2009 r. ze zm.).

Stosownie do treści art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Powyższy przepis został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.257.1726) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 r.

W myśl art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 z 2010 r.) do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.

Z powyższego wynika więc jasno, że osoby, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 r. i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 r., a od października 2011 r. organ rentowy wstrzyma im wypłatę świadczenia, jeśli nadal będą pozostawać w tym stosunku pracy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą one dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę – z tym samym lub innym pracodawcą – kontynuując tym samym działalność zarobkową. W ocenie Sądu Apelacyjnego, literalna wykładnia omawianych przepisów jest jasna i nie budzi wątpliwości.

W odniesieniu do zarzutów apelującej dotyczących zgodności z Konstytucją takiej regulacji ustawowej, jako mającej naruszać jej prawa nabyte oraz zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa, gdyż nabyła ona prawo do świadczenia emerytalnego przed dniem wprowadzenia do porządku prawnego art. 103a ustawy emerytalnej, wskazać należy, że regulacja analogiczna do mającego obecnie zastosowanie przepisu art. 103a ustawy emerytalnej, funkcjonowała już w polskim systemie prawnym w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. Obowiązujący w tym czasie przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Z dniem 8 stycznia 2009 r. norma ta została uchylona przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507). Jego zniesienie było konsekwencją realizacji przygotowanego przez resort pracy i polityki społecznej programu „Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50. roku życia”. Po uchyleniu ww. przepisu do resortu pracy i polityki społecznej zaczęły jednak wpływać opinie, w których podkreślano, że wobec kryzysu gospodarczego i

pojawiających się trudności na rynku pracy rozwiązanie takie jest zbyt daleko idące, co dało asumpt do dodania art. 103 a ustawy emerytalnej, przywracającego poprzednie rozwiązanie prawne.

Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się już w przedmiocie konstytucyjności identycznej do obecnej regulacji (funkcjonującej wówczas jako art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej), wprowadzającej wymóg rozwiązania stosunku pracy. W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji. W uzasadnieniu tego stanowiska Trybunał wskazał, iż już kilkakrotnie wypowiadał się w kwestii dopuszczalności zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalnych. W świetle takiego dotychczasowego orzecznictwa ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach, ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Zdaniem Trybunału, realizacja prawa do zabezpieczenia społecznego wymaga sprecyzowania w ustawie przesłanek nabycia i przesłanek korzystania z prawa do emerytury. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Trybunał nie podzielił poglądu, że do istoty prawa do zabezpieczenia społecznego należy prawo emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny, do pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania dotychczasowej działalności zawodowej. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy, wykracza bowiem - jego zdaniem - poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zaskarżony przepis nie narusza zatem istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i nie pozbawia wymaganego przez konstytucję minimum życiowego osób, które osiągnęły wiek emerytalny. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, określona w zaskarżonym przepisie, jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonanego przez zainteresowanego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza też zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia.

W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się również do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Trybunał wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, że ochrona praw nabytych nie oznacza nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega zaś na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury, a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrywał się również naruszenia zakazu retroakcji prawa.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 sierpnia 2012 r., sygn. akt III AUa 312/12, że przedmiotowa regulacja ani nie odbiera uprawnień emerytalnych ani nie nakazuje osobom, które w okresie od 7 stycznia 2009 r. do 1 października 2011 r. pobierały świadczenie emerytalne kontynuując (bez rozwiązania umowy o pracę) zatrudnienie u tego samego pracodawcy, dokonania ich zwrotu za ten okres czasu, co również przemawia za brakiem zasadności zarzutów podniesionych w apelacji.

Wzmocnieniem powyższej argumentacji, w aktualnym stanie prawnym jest to, że ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 r., a kwestionowany przepis art. 103a ustawy emerytalnej zaczął obowiązywać wobec ubezpieczonego dopiero od 1 października 2011 r. Ubezpieczona miała zatem 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej sytuacji. W ocenie Sądu, jest to wystarczająco długi okres na adaptację do nowej regulacji i podjęcie przez osobę zainteresowaną odpowiednich działań w tym zakresie. Ubezpieczona miała więc czas na rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru pomiędzy nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy a możliwością pobierania emerytury. To odpowiednio długie *vacatio legis* miało bowiem umożliwić wszystkim emerytom, kontynuującym zatrudnienie w macierzystym zakładzie pracy, dostosowanie się do nowej sytuacji. Osobom tym zapewniono więc czas na podjęcie decyzji, czy chcą pozostać w zatrudnieniu na dotychczasowych warunkach kosztem zawieszenia wypłaty emerytury, czy też chcą zrezygnować z pracy i przejść na emeryturę, albo po rozwiązaniu dotychczasowej zawrzeć nową umowę o pracę i dzięki temu zachować prawo do wypłaty emerytury.

Jednocześnie z brzmienia art. 103a nie wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ani też obowiązek pracodawcy rozwiązania z takim pracownikiem stosunku pracy z dniem 1 października 2011 r. Istotą tej regulacji jest zaś ograniczenie równoczesnego pobierania dwóch świadczeń – emerytury i wynagrodzenia za pracę, jeśli pracownik nie miał zamiaru przejść na emeryturę, lecz planował nadal pracować u tego samego pracodawcy bez rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy i nawiązania nowego (tak: M. Janiszewska–Wyszyńska w: Wypłata emerytury – pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, Służba Pracownicza Nr 10, 2011 r., str. 1-5).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2006 r., w sprawie o sygn. SK 15/06, Trybunał Konstytucyjny wyraził również pogląd, że istotą prawa do zabezpieczenia, o którym mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji, nie jest objęta realizacją świadczeń emerytalnych dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednim źródłami z tego tytułu. Podkreślono tam, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Istota konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego polega zatem na zagwarantowaniu minimalnego poziomu świadczeń dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z osiągnięciem tego wieku aktywności zawodowej. Stanowisko to Trybunał Konstytucyjny podtrzymał w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. SK 41/07, w którym stwierdził, iż Konstytucja nie nakłada na pracodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej.

Dodatkowo zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 194 c ustawy emerytalnej jeżeli w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku emeryt pobierał emeryturę, do której prawo zostało zawieszane od dnia 1 października 2011 r. na podstawie art. 103a, może zgłosić wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, na zasadach określonych w art. 194d-194h, o ile nie pobrał emerytury wskutek tego zawieszenia przez co najmniej 18 miesięcy. Powyższy przepis przewiduje zatem, że ubezpieczony, po 18-miesięcznym okresie zawieszenia prawa do emerytury, bieżącym od dnia 1 października 2011 r., będzie mógł starać się o korzystne dla niego ponowne ustalenie wysokości emerytury. Na gruncie dotychczas obowiązujących przepisów takiej możliwości nie miał.

W odniesieniu do wniosku ubezpieczonej o wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego o zgodność art. 103a ustawy emerytalnej z ustawą zasadniczą, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie powziął wątpliwości co do

zgodności z Konstytucją i umowa międzynarodowymi powyższego przepisu, jak również art. 6 i art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Podkreślić należy, że kwestia zgodności z ustawą zasadniczą przepisów analogicznej regulacji do art. 103a ustawy emerytalnej była już w przeszłości przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego. Nie ujawniły się żadne nowe okoliczności prawne, które mogłyby skłonić do przypuszczenia, iż nowa regulacja różni się od normy wcześniej obowiązującej oraz jest to różnica na tyle istotna, że można kwestionować konstytucyjność nowego przepisu. W konsekwencji nie było podstaw dla skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

W świetle powyższych rozważań, wbrew zarzutowi apelującej, brak było również podstaw do bezpośredniego zastosowania przepisów art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej z pominięciem niekonstytucyjnych zdaniem skarżącego przepisów art. 103a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

W odniesieniu do zarzutu apelującej, że regulacja prawna, na podstawie której ZUS pozbawił jej wypłaty emerytury jest również sprzeczna z zasadami zawartymi w Europejskiej Karcie Społecznej i Wspólnotowej Karcie Socjalnych Praw Podstawowych Pracowników oraz z art. 1 protokołu I Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wskazać należy, że art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby emerytura była wypłacana osobom kontynuującym zatrudnienie. Tym samym nie można uznać, że regulacje dotyczące zasad wypłaty emerytury w razie wykonywania zatrudnienia, naruszają zasadę ochrony własności i innych praw majątkowych, wyrażoną m.in. w powołanym przez odwołującą się art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Unormowanie dotyczące reguły łączenia emerytury z zatrudnieniem, o jakim mowa w art. 103a ustawy emerytalnej, przewidujące zawieszenie prawa do emerytury, nie jest bowiem regulacją wyłączeniową (art. 21 ust. 2 Konstytucji i art. 1 zdanie drugie protokołu Dodatkowego Nr 1 do ww. Konwencji).

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska ubezpieczonej co do zaistnienia podstawy prawnej do zawieszenia przez Sąd Apelacyjny postępowania w niniejszej sprawie, do czasu rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103a w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przez Trybunał Konstytucyjny, o co wnosila apelująca. W judykaturze co najwyżej dopuszcza się możliwość zawieszenia przez sąd postępowania w sprawie cywilnej, w oparciu o art. 177 § 1 k.p.c., w przypadku przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu przez sąd w innej sprawie pytania prawnego dotyczącego zgodności z Konstytucją ustawy, która ma być zastosowana. Na gruncie niniejszej sprawy taka sytuacja jednak nie ma miejsca.

Dodatkowo zauważyć należy, że w sprawie K 2/12 z wniosku grupy senatorów o zbadanie konstytucyjności kwestionowanych przez ubezpieczoną regulacji prawnych, Minister Pracy i Polityki Społecznej, Sejm i Prokurator Generalny wyrazili spójne stanowisko odnośnie zgodności z Konstytucją i umowami międzynarodowymi przedmiotowych regulacji ustawowych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.